Psycholog dziecięcy na etacie zarabia zbyt mało

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: piątek, 16, lipiec 2021 10:40
Patrycja Grebla-Tarasek
Odsłony: 457

14 lipca br. odbyło się posiedzenie senackiego Zespołu ds. dzieci i Parlamentarnego Zespołu ds. zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Obecni na posiedzeniu senatorowie i eksperci zwracali uwagę, że co prawda psychologów dziecięcych nie brakuje, jednak praca w publicznych placówkach nie przynosi oczekiwanych zarobków, w związku z czym nie są zainteresowani pracą na etacie, a pracą w prywatnych placówkach bądź indywidualną prywatną praktyką.

Niestety pandemia wpłynęła na zwiększenie zaburzeń psychicznych wśród dzieci i młodzieży. Przez to coraz więcej dzieci potrzebuje pomocy, do której czasami nie łatwo dotrzeć.

W ramach reformy psychiatrii dziecięcej, powstało już co prawda około 300 poradni psychologiczno-terapeutycznych, jednak w mniejszych miejscowościach, ciężko jest znaleźć osoby świadczące porady w tego typu placówkach. Do pracy w publicznych placówkach nie zachęcają niskie zarobki. Psychologowie nie mają też często zapewnionych komfortowych warunków pracy - oddzielnych gabinetów w szkołach, odpowiedniego wyposażenia ani finansowania narzędzi diagnostycznych.

Zwracano także uwagę na fakt, że nakłady na psychiatrię wynoszą w Polsce około 3,5% ogólnych świadczeń, podczas gdy powinny wynosić co najmniej 6%. Ponadto świadczenia na opiekę psychiczną są źle wycenione i nie pozwalają na zapewnienie odpowiedniego poziomu funkcjonowania placówek.

Phoca PDF